

Sygn. akt III AUa 535/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawińska (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska del. SSO Wiesława Stachowiak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2012 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania **H. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o spłatę świadczenia

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze

z dnia 24 lutego 2012 r. sygn. akt IV U 3619/11

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddala odwołanie.

### UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 września 2011 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił H. B. prawa do wypłaty deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego za okres od 1 sierpnia 2005 r. to jest od daty przyznania prawa do emerytury. Wypłaty dokonano za okres od 1 czerwca 2008 r. do 30 kwietnia 2011 r.

Od decyzji powyższej ubezpieczona odwołała się do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze .

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 r. dokonano zmiany zaskarżonej decyzji w ten sposób, że przyznano odwołującej prawo do wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy za okres od 1 lutego 2008 r. do 31 maja 2008 r. (punkt 1.), w pozostałym zakresie odwołanie oddalono (punkt 2.).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

H. B. ur. (...) wnioskiem z dnia 4 sierpnia 2005 r. wystąpiła do pozwanego o przyznanie emerytury kolejowej. Do wniosku dołączono min. zaświadczenie wystawione przez (...) S.A. Zakład (...) w Z. , w którym potwierdzono, że ostatni ekwiwalent wypłacono do 31 lipca 2005 r. Decyzją z 26 lipca 2005 r. przyznano odwołującej prawo do emerytury kolejowej poczynając od 1 sierpnia 2005 r. przy czym nie przyznano ekwiwalentu pieniężnego z tytułu deputatu węglowego. W latach 2006-2010 pozwany dokonał waloryzacji świadczenia , wypłaty nadal nie uwzględniały ekwiwalentu.

Dnia 16 lutego 2011 r. odwołująca wystąpiła o przyznanie jej emerytury w wieku powszechnym, a wnioskiem z 25.02.2011 r. zażądała przeliczenia świadczenia kolejowego. Pismami z 24 lutego i 24 marca 2011 r. pozwany wystąpił do pracodawcy ubezpieczonej ( (...) S.A.) o podanie, czy odwołującej przysługiwał ekwiwalent za deputat węglowy. Decyzją z dnia 13 kwietnia 2011 r. przyznano emeryturę w wieku powszechnym, zawieszając jednocześnie wypłatę emerytury kolejowej. Pismem z 19 kwietnia 2011 r. pracodawca ubezpieczonej zawiadomił pozwanego o wypłacaniu odwołującej ekwiwalentu za deputat węglowy do dnia rozwiązania umowy o pracę, pismo wpłynęło do organu rentowego 29 kwietnia 2011 r. pismem z 26 maja 2011 r. w odpowiedzi na kolejne zapytanie ZUS pracodawca podał, że ekwiwalent wypłacano do 31 lipca 2005 r. – pismo wpłynęło do pozwanego w dacie 1 czerwca 2011 r.

Pismem z 22 czerwca 2011 r. H. B. wniosła odwołanie, podnosząc brak doręczenia decyzji odnośnie wyrównania świadczenia a nadto, że emeryturę pobiera od sierpnia 2005 r., a więc od tej daty należny jej jest ekwiwalent za deputat węglowy. Pozwany odwołanie to potraktował jako wniosek o spłatę wyrównania za okres wsteczny i rozpoznał go negatywnie skarżoną aktualnie decyzją.

W tak ustalonym – bezspornym i wynikającym wprost z treści akt emerytalnych pozwanego – stanie faktycznym Sąd I instancji uznał odwołanie za częściowo uzasadnione.

Sąd przywołał treść art.74 ust.1 i 2 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe (Dz.U. nr 84, poz. 948 ze zm.) , zgodnie z którym byłemu pracownikowi kolejowemu pobierającemu emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, przyznana na podstawie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin lub przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144, z 1989 r. Nr 35, poz. 192, z 1990 r. Nr 36, poz. 206, z 1991 r. Nr 94, poz. 422, z 1995 r. Nr 4, poz. 17, z 1996 r. Nr 24, poz. 110 i Nr 100, poz. 461 oraz z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 162, poz. 1118) albo przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118, z 1999 r. Nr 38, poz. 360, Nr 70, poz. 774, Nr 72, poz. 801 i 802 i Nr 106, poz. 1215 oraz z 2000 r. Nr 2, poz. 26, Nr 9, poz. 118, Nr 19, poz. 238 i Nr 56, poz. 678), a także członkom rodziny tego pracownika pobierającym po nim rentę rodzinną przyznana na podstawie wymienionych przepisów, przysługuje prawo do deputatu węglowego w ilości 1800 kg węgla kamiennego rocznie, w formie ekwiwalentu pieniężnego. Za podstawę ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego, o którym mowa w ust. 1, przyjmuje się przeciętną średnioroczną cenę detaliczną 1000 kg węgla kamiennego z roku poprzedzającego rok, w którym ekwiwalent ma być wypłacany, ogłaszana przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w terminie do dnia 20 stycznia każdego roku, w formie komunikatu, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski", skorygowaną o przewidywany w ustawie budżetowej średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów na rok planowany.

Zgodnie zaś z przepisem art.74 ust.10 i 11 cytowanej ustawy emeryci i renciści nabywają prawo do ekwiwalentu pieniężnego z dniem przyznania emerytury lub renty. Prawo do pobierania ekwiwalentu pieniężnego ustaje lub ulega zawieszeniu wraz z ustaniem prawa do emerytury lub renty.

Sąd I instancji wskazywał, że skoro prawo do deputatu węglowego przysługiwało odwołującej w okresie zatrudnienia , co potwierdził pracodawca, to odwołująca miała też prawo do otrzymywania ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy z dniem przyznania jej prawa do emerytury w 2005 r. Wynikało to już z zaświadczenia pracodawcy z dnia 14 czerwca 2005 r. będącego w posiadaniu organu emerytalnego. Co za tym idzie – jak naprowadzał sąd – już od 1 sierpnia 2005 r. pozwany winien był wypłacać odwołującej ekwiwalent z dotacji celowej z budżetu państwa. Z kolej

już w lutym 2011 kiedy to pozwany wystąpił o stosowne informacje do pracodawcy ubezpieczonej winien mieć , i miał świadomość, że odwołującej w następstwie własnego błędu ekwiwalentu tego nie przyznał i nie wypłacał. Kolejne zapytanie w maju 2011 było bezprzedmiotowe.

Zdaniem sądu niespornym pozostaje że decyzją z dnia 13.04.2011 r. przyznano odwołującej emeryturę w wieku powszechnym (przy zawieszeniu emerytury kolejowej) i nadal nie podjęto wypłaty ekwiwalentu. Decyzją z 30 czerwca 2011 r. z urzędu przeliczono emeryturę w wieku powszechnym z uwzględnieniem ekwiwalentu za okres od 1 maja 2011 r.

Ostatecznie dokonano spłaty ekwiwalentu za 3 lata wstecz to jest od 1 czerwca 2008 r.

Sąd przywołał uregulowanie art.133 ust.1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych , w myśl którego w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1)od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;

2)za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Uwzględniając więc, że w lutym 2011 odwołująca wystąpiła o przeliczenie świadczenia i mając na względzie treść zaświadczenia pracodawcy z 2005 r. pozwany winien dokonać wypłaty wyrównania za okres 3 lat wstecz od lutego 2011 r. (art.114 ust.1 ustawy emerytalnej powołanej wyżej). Powyższe skutkowało zmianą decyzji w oparciu o treść art.477<sup>14</sup>par.2 k.p.c.

W pozostałym zakresie odwołanie oddalono uwzględniając, że w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości , przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca zgłoszenia wniosku a jedynie w przypadku błędu organu rentowego świadczenia wypłaca się za okres 3 lat wstecz od wniosku .

Apelację od powołanego orzeczenia wywiódł pozwany organ rentowy, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie-uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuty apelacji objęły:

-naruszenie prawa materialnego to jest art.133 ust.1 pkt 1 i2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że prawo do wypłaty wyrównania przysługuje za 3 lata wstecz od złożenia wniosku o przeliczenie emerytury gdy ustaleń w zakresie prawa do ekwiwalentu dokonano 2 czerwca 2011 r. wskutek postępowania wszczętego z urzędu,

-sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego a także naruszenie art.233 par.1 k.p.c. przez przyjęcie, że wniosek o przeliczenie emerytury , o emeryturę w wieku powszechnym i o przeliczenie emerytury kolejowej należy traktować jako wniosek o przeliczenie z uwzględnieniem prawa do deputatu węglowego, mimo tego, że w/w wnioski tego żądania nie zawierały.

H. B. w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest w pełni uzasadniona.

Na wstępie Sąd II instancji wskazuje, że w pełni aprobuje ustalenia faktyczne dokonane na etapie postępowania pierwszo instancyjnego, co czyni zbędnym ponowne ich w tym miejscu szczegółowe przywoływanie.

Zasadne są sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego.

Zgodnie z art.133 ust.1 ustawy emerytalnej w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;

2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Rację ma apelujący, iż ustawodawca wprost uregulował sposób określenia daty początkowej ewentualnej spłaty świadczenia – jest to miesiąc wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy lub data wydania decyzji z urzędu. W sprawie niniejszej nie doszło do złożenia wniosku o naliczenie świadczenia z uwzględnieniem ekwiwalentu za deputat węglowy – jak zasadnie argumentuje apelujący. Nie jest takim wnioskiem – wbrew tezie sądu I instancji – wniosek o przeliczenie świadczenia poprzez uwzględnienie dalszych okresów zatrudnienia. Co więcej – wszystkie decyzje naliczające emeryturę z pominięciem tego elementu stały się prawomocne. Skoro tak – datę początkową 3-letniego okresu spłaty może stanowić wyłącznie data wydania decyzji z urzędu przez pozwany organ rentowy.

W tym miejscu cenne zdaje się przywołanie wydanych w tej materii orzeczeń sądowych i to zarówno sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego.

I tak – w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 czerwca 2010 r. III AUa 3917/09 wskazano (co Sąd II instancji w pełni akceptuje), że redakcja art. 133 ust. 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oznacza, iż w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości obowiązują ogólne zasady wypłaty emerytur i rent, tj. świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu. Wyjątek stanowi tu sytuacja, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego. Jeżeli w tych warunkach organ rentowy lub odwoławczy przyzna lub podwyższy świadczenie, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy.

LEX nr 785489, OSA 2011/12/100-106

Z kolei w wyroku z 12 grudnia 2007 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku III AUa 1051/07 naprowadzano, że przepis art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) przewiduje, iż w razie zaistnienia wadliwości decyzji w przedmiocie prawa do świadczenia lub ich wysokości wskutek błędu organu rentowego bądź organu odwoławczego, wypłata następuje za okres 3 lat poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do podwyższenia świadczenia.

OSAB 2007/3-4/79

W wyroku z dnia 19 lutego 2002 r. II UKN 116/01 Sąd Najwyższy wskazywał, że przepis art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) nie uchyla ograniczenia do trzech lat okresu wypłaty podwyższonych świadczeń - licząc wstecz od daty złożenia wniosku - także wtedy, gdy błąd organu rentowego jest wynikiem zawinienia jego pracownika. OSNP 2003/24/599

Sąd Najwyższy argumentował w uzasadnieniu:

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Tylko w przypadku gdy odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego świadczenia wypłaca się za okres 3 lat poprzedzających miesiąc zgłoszenia wniosku. Powołany przepis nie daje podstawy prawnej do przyznania podwyższonych świadczeń od daty powstania prawa do nich, jeżeli prawo to powstało wcześniej niż trzy lata przed zgłoszeniem wniosku, nawet w przypadku jeżeli niezrealizowanie tego prawa było następstwem błędu organu rentowego. Użyte w omawianym przepisie określenie "błąd organu rentowego" obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania podwyższonego świadczenia lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, w tym także popełnioną na skutek niedbalstwa pracownika omyłkę przy kompletowaniu dokumentacji i wydawaniu decyzji. Przepis ten nie wyłącza ograniczenia okresu wypłaty świadczeń w sytuacjach, gdy błąd organu rentowego jest wynikiem zawinienia jego pracownika. Określony w nim okres trzyletni nawiązuje do okresów przedawnienia roszczeń o świadczenia powtarzające się (art. 118 KC) i roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych (art. 442 § 1 KC), które to okresy są także trzyletnie. Żądanie wnioskodawczyni przyznania podwyższonych świadczeń za okres wcześniejszy niż 3 lata przed zgłoszeniem wniosku o te świadczenia nie znajduje podstaw w treści art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach.

Mając na uwadze całość zaprezentowanej argumentacji orzeczono o zmianie zaskarżonego wyroku zgodnie z brzmieniem art.386 par.1 k.p.c. uznając decyzję pozwanego za słuszną .

del.SSO Wiesława Stachowiak SSA Marta Sawińska SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska